

Sygn. akt XVII AmC 1872/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2010 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Wydział XVII Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR /del/ Tomasz Szanciło

Protokolant : Łukasz Wychowaniec

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2010 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. H.

przeciwko (...) spółka akcyjna w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. Uznaje za niedozwolone i zakazuje wykorzystywania w obrocie z konsumentami (...) spółka akcyjna w W. postanowienia wzorca umowy o treści: „Jeżeli ubezpieczający zmienił adres bądź siedzibę i nie zawiadomił o tym (...), zawiadomienia lub oświadczenia, skierowane przez (...) listem poleconym na ostatni adres bądź siedzibę ubezpieczającego, wywierają skutki prawne w chwili, w której doszłoby do niego, gdyby nie zmienił adresu bądź siedziby”.

II. Zasądza od pozwanego (...) spółka akcyjna w W. na rzecz powódki E. H. kwotę 377,00 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 360,00 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) spółka akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy prawa.

IV. Zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego (...) spółka akcyjna w W..

SSR /del/ Tomasz Szanciło

Sygn. akt XVII AmC 1872/09

UZASADNIENIE

Powódka E. H. wniosła o uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy stosowanego przez pozwanego (...) spółka akcyjna w W. (dalej: (...)) o treści: „Jeżeli ubezpieczający zmienił adres bądź siedzibę i nie zawiadomił o tym (...), zawiadomienia lub oświadczenia, skierowane przez (...) listem poleconym na ostatni adres bądź siedzibę ubezpieczającego, wywierają skutki prawne w chwili, w której doszłoby do niego, gdyby nie zmienił adresu bądź siedziby” – § 46 ust. 2 Ogólnych warunków ubezpieczenia (...) Rodzina (dalej: OWU), a także o zasądzenie

kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że kwestionowane postanowienie niekorzystnie kształtuje sytuację konsumenta, przenosząc na grunt obrotu z udziałem konsumentów instytucję doręczenia zastępczego, będącej instytucją prawa procesowego, która nie powinna być adaptowana, gdy jedną ze stron umowy jest konsument oraz mając na uwadze art. 61 k.c. Konsument może zostać pozbawiony możliwości rzeczywistego zapoznania się z oświadczeniem woli pozwanego. Kwestionowane postanowienie zastrzeżone zostało jedynie na rzecz pozwanego, z wykluczeniem jego klientów, a więc pozwany może dowolnie zmienić adres, bez ryzyka, że korespondencja jego klientów wysłana na poprzedni adres będzie skutecznie doręczona, a więc została zakłócona zasada równouprawnienia stron umowy. Próby aplikacji doręczenia zastępczego na gruncie prawa konsumenckiego zostały już negatywnie ocenione w orzecznictwie.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych lub według spisu kosztów. W uzasadnieniu wskazał, że nie tylko z art. 353¹ k.c., ale i z przepisów ustawy z dnia 22.05.2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 11, poz. 66 ze zm., dalej: u.d.u.) wynika prawo zakładu ubezpieczeń do określenia w ogólnych warunkach umów ubezpieczenia m.in. praw i obowiązków stron, zaś w art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm., dalej: u.u.o.) przewidziano tzw. doręczenie zastępcze. Skutkiem stanowiska powódki byłby obowiązek zakładu ubezpieczeń poszukiwania niesolidnego i nielojalnego kontrahenta umowy. Kwestionowanej klauzuli nie można uznać za sprzeczną nie tylko z prawem, ale i z właściwością oraz celem zawartej umowy ubezpieczenia i z zasadami współzycia społecznego.

W piśmie procesowym z dnia 29.01.2010 r. powódka podniosła, że w rejestrze klauzul niedozwolonych zostało wpisanych wiele klauzul piętujących instytucję doręczenia zastępczego, tożsamy z klauzulą stosowaną przez pozwanego, w tym również w sektorze ubezpieczeń. Z powołanych przez pozwanego przepisów nie można wywieść jego prawa do takiego ukształtowania prawa klienta, jak to zostało uczynione w kwestionowanej klauzuli, gdzie zastosowanie znajduje przede wszystkim prawo konsumenckie. Nie znajduje tu zastosowania art. 18 ust. 2 u.d.u., gdyż OWU nie obejmują swoim zakresem ubezpieczeń obowiązkowych. Przepisy odnoszące się do tych ubezpieczeń mają charakter wyjątkowy, a więc muszą być interpretowane zawężająco.

W piśmie procesowym z dnia 21.07.2010 r. pozwany wskazał, że powódka przy zawieraniu umowy ubezpieczenia nie kwestionowała zapisów OWU, a więc zaakceptowała ich treść.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

(...) w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej posługuje się przygotowanymi przez siebie OWU, na podstawie których zawierane są umowy ubezpieczenia: 1) mienia, 2) odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym, 3) następstw nieszczęśliwych wypadków, 4) szyb i przedmiotów szklanych od stłuczenia, 5) od dewastacji, 6) bagażu podróznego, 7) kosztów ochrony prawnej, 8) kosztów ratownictwa, 9) nagrobków, 10) Dom Assistance (§ 1 ust. 6). W § 46 ust. 2 zawarto następujące postanowienie: „Jeżeli ubezpieczający zmienił adres bądź siedzibę i nie zawiadomił o tym (...), zawiadomienia lub oświadczenia, skierowane przez (...) listem poleconym na ostatni adres bądź siedzibę ubezpieczającego, wywierają skutki prawne w chwili, w której doszłoby do niego, gdyby nie zmienił adresu bądź siedziby” (OWU k. 7-50).

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych odpisów dokumentów. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, ani ich treści, zaś Sąd również nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Stosownie do treści art. 479⁽³⁶⁾ k.p.c. i art. 479⁽³⁸⁾ k.p.c., przedmiotem postępowania prowadzonego przed SOKiK nie jest kontrola i analiza postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, którego postanowienia mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy konsumenckiej (por. wyrok SN z dnia 3.10.2008 r., I CSK 70/08, „Glosa” 2009, Nr 3, s. 8). Celem instytucji kontroli wzorców umownych jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania mechanizmu podejmowania decyzji przez słabszą stronę umowy (uczestnika obrotu). Cel ten realizowany jest poprzez konkretną i abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych. Kontrola incydentalna wzorców polega na kontroli treści umowy zaczerpniętej z wzorca. Kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (uchwała SN z dnia 19.12.2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 25, wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174). Ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm konkurencyjnych. Ocena znaczenia postanowień wzorca umowy następuje w oderwaniu od warunków ekonomicznych i gospodarczych działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę. Nieistotne są również kwestie sposobu organizacji lub specyfiki działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę, którego wzorzec podlega kontroli w tym trybie (wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174).

Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385¹ – 385³ k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron umowy, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (essentialia negotii), zaś postanowienie to nie dotyczy takich właśnie elementów umowy ubezpieczenia. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że konsumenci nie mieli wpływu na treść zakwestionowanej klauzuli, a zatem nie była ona z nimi uzgadniana indywidualnie. Nie uzgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

Do rozstrzygnięcia pozostała więc kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienie OWU kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Wskazać trzeba, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści tych pojęć, w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem, nadaje judykatura. Przykładowo, w wyroku z dnia 13.07.2005 r. (I CK 832/04, „Biuletyn SN” 2006, Nr 2, s. 86) Sąd Najwyższy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta istotnie można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok SN z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04, „Prawo Bankowe” 2006, Nr 3, s. 8). Jednocześnie należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek [w:] System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 663). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem, przykładowo, działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, naruszające zasadę równorzędności stron umowy, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania.

Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, mówiąc najogólniej, określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Wspomniana rzetelność kontraktowa może być, oczywiście, analizowana w ramach określonego (stypizowanego) stosunku obligacyjnego z konsumentem.

Jednocześnie ustawodawca przesądził, które z postanowień mogą być uznane, w razie wątpliwości, za klauzule niedozwolone, tworząc w art. 385³ k.c. katalog tzw. szarych klauzul stosowanych w obrocie z konsumentem.

Przekładając powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy należy stwierdzić, że przedmiotowe postanowienie wzorca umowy zawiera w sobie zapis, że przesyłkę wysłaną do konsumenta przez (...) uważa się za doręczoną (wywiera ona skutki prawne) w przypadku jej wysłania listem poleconym na ostatni adres bądź siedzibę ubezpieczającego, jeżeli ubezpieczający zmienił adres bądź siedzibę i nie zawiadomił o tym pozwanego. Tymczasem, pomijając kwestię złożenia oświadczenia woli w postaci elektronicznej (art. 61 § 2 k.c.), oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Należy więc stwierdzić, że z art. 61 k.c. wynika, iż w sprawie składania oświadczenia woli ustawodawca przyjął teorię doręczenia. Według tej teorii dla przyjęcia, że oświadczenie woli zostało złożone innej osobie, istotna jest chwila dojścia treści tego oświadczenia do wiadomości tej osoby. Ze względu na interes i bezpieczeństwo obrotu oraz ułatwienia dowodowe domniemywa się, że adresat zapoznał się z treścią oświadczenia, gdy doszła do niego w taki sposób, iż powzięcie o nim wiadomości stało się możliwe. Z punktu widzenia skuteczności oświadczenia woli nieistotne jest zatem, czy i kiedy adresat zapoznał się z jego treścią. Wystarczające jest, że oświadczenie woli doszło do niego w sposób stwarzający mu realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia (por. np. wyrok SN z dnia 19.10.1976 r., I PR 125/76, Lex nr 14332, wyrok SN z dnia 6.11.1980 r., I PRN 109/80, PiZS 1982, Nr 5, s. 53, wyrok SN z dnia 15.01.1990 r., I CR 1410/89, Lex nr 9006, postanowienie SN z dnia 5.10.1995 r., I CR 9/95, „Palestra” 1996, Nr 11-12, s. 218, wyrok SN z dnia 18.12.1996 r., I CKU 44/96, „Prokuratura i Prawo” 1997, Nr 6, poz. 30, uchwała SN z dnia 6.10.1998 r., III ZP 31/98,

OSNP 1999, Nr 3, poz. 80). Oświadczenie woli uznaje się za skutecznie złożone również wtedy, gdy adresat mogąc zapoznać się z jego treścią, celowo tego nie uczynił (por. wyrok SN z dnia 16.03.1995 r., I PRN 2/95, OSNP 1995, Nr 18, poz. 229), odmówił zapoznania się z nim (por. wyrok SN z dnia 23.01.1998 r., I PKN 501/97, OSNP 1999, Nr 1, poz. 15) lub z własnej woli nie podjął przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie (por. wyrok SN z dnia 11.12.1996 r., I PKN 36/96, OSNP 1997, Nr 14, poz. 251). Innymi słowy, odmowa przyjęcia oświadczenia woli lub zaniechanie zapoznania się z nim nie wywołuje bowiem żadnych skutków prawnych (por. J. Strusińska-Żukowska, Rozwiązanie stosunku pracy, „Prawo Pracy” 1995, Nr 10, s. 6 i n.). Nie ulega jednak wątpliwości, że musi zostać zachowany warunek umożliwienia adresatowi oświadczenia zapoznania się z tym oświadczeniem, bez znaczenia zaś pozostaje, czy adresat faktycznie się z tym oświadczeniem zapoznał.

Jednocześnie przyjmuje się, że nie jest wykluczona możliwość zastosowania tzw. doręczenia zastępczego do składania oświadczeń woli w sferze prawa materialnego, ale w trybie art. 138 k.p.c., czyli doręczenia pisma zawierającego oświadczenie woli dorosłemu domownikowi, a gdyby go nie było – administracji domu, dozorca domu lub organowi administracji, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi (por. wyrok SN z dnia 20.01.2004 r., II CK 358/02, „Wokanda” 2004, Nr 9, s. 6). Jeżeli przesyłkę odebrała osoba wprawdzie niepełnoletnia, ale będąca domownikiem, to można przyjąć, że gwarantuje to realną możliwość dojścia oświadczenia do wiadomości adresata (por. wyr. SN z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 1316/00, Lex nr 55137). Pamiętać jednak trzeba, że nie należy wprost przenosić reguł doręczeń procesowych na użytek skuteczności składania oświadczeń woli, co istotniejsze, kwestionowane postanowienie zawiera inne rozwiązanie, a mianowicie nie doręczenie zastępcze w rozumieniu przepisów prawa procesowego, ale fikcję prawną doręczenia niezależnie od tego, czy doręczenie zastępcze w ogóle nastąpi.

W odniesieniu do doręczeń dokonywanych za pośrednictwem poczty w judykaturze przyjęto, że jeżeli treść oświadczenia woli składanego innej osobie zawarta jest w piśmie przesłanym pocztą, a przesyłka – wobec niemożności doręczenia – pozostawiona zostanie w urzędzie pocztowym z powiadomieniem o tym adresata, dojście oświadczenia do wiadomości tej osoby w rozumieniu art. 61 k.c. następuje z chwilą doręczenia pisma w dniu przyjętym analogicznie do daty doręczenia pisma sądowego w trybie art. 139 § 1 k.p.c. (wyrok SN z dnia 15.01.1990 r., I CR 1410/89, Lex nr 9006). Jednak według nowszego stanowiska Sądu Najwyższego, dopiero dwukrotne awizowanie przesyłki poleconej zawierającej oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy stwarza domniemanie faktyczne możliwości zapoznania się przez pracownika z jego treścią, co oznacza przerzucenie na niego ciężaru dowodu braku możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia pracodawcy (wyrok SN z dnia 5.10.2005 r., I PK 37/05, OSNP 2006, Nr 17-18, poz. 263). Co więcej, w orzecznictwie zaprezentowano pogląd, że podjęcie przez pracownika zawiadomienia o przesyłce pocztowej skierowanej pod jego adres przez pracodawcę (awizo) nie jest równoznaczne z dojściem do niego zawartego w tej przesyłce oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę w taki sposób, iż mógł się zapoznać z jego treścią (wyrok SN z dnia 18.11.1999 r., I PKN 375/99, OSNP 2001, Nr 7, poz. 227).

W konsekwencji istotne jest więc zapewnienie adresatowi przesyłki możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia. Tymczasem zakwestionowana klauzula takiej możliwości konsumenta pozbawia. Skutek doręczenia jest przewidziany w każdej sytuacji wysłania przesyłki, mimo że przepisy prawa przyjmują obowiązek jej faktycznego doręczenia w taki sposób, aby adresat miał możliwość zapoznania się z jego treścią. Podkreślić trzeba, że to na składającym oświadczenie woli spoczywa ciężar dowodu, że doszło ono do adresata w sposób umożliwiający mu – według zasad doświadczenia życiowego – zapoznanie się z jego treścią. Jeśli więc oświadczenie zostało wysłane adresatowi listem albo innym sposobem porozumiewania się na odległość, składający powinien wykazać np. za pomocą zwrotnego poświadczenia odbioru (pocztowego dowodu nadania), że list (telegram) został adresatowi doręczony. Powstały dowód nadania listu poleconego nie jest wprawdzie dowodem doręczenia go adresatowi, lecz jest dowodem *prima facie*. Adresat oświadczenia może obalić to domniemanie wykazując, iż nie miał możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia (por. powołany już por. wyrok SN z dnia 20.01.2004 r., II CK 358/02). Zgodnie bowiem z teorią doręczenia, ryzyko niedojścia oświadczenia woli do adresata spoczywa na składającym oświadczenie. Tymczasem postanowienie objęte sporem w niniejszej sprawie takiego ryzyka dla pozwanego nie przewiduje, a wręcz przeciwnie – przerzuca je na konsumenta. Taki zapis wzorca w sposób sprzeczny z przepisami i dobrymi obyczajami kształtuje prawa i obowiązki konsumentów, rażąco naruszając ich interesy, przerzucając na nich w każdej sytuacji obowiązek wykazania, że

przesyłki nie otrzymali (a więc nakładając obowiązek przedstawienia tzw. dowodu negatywnego, czyli niezgodnie z treścią art. 6 k.c.).

Słusznie strona pozwana podnosiła, że przepisy art. 18 ust. 2 u.u.o. przewiduje tzw. doręczenie zastępcze. Zgodnie bowiem z tym przepisem, jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego, rolnik lub posiadacz budynku zmienił adres bądź siedzibę i nie zawiadomił o tym zakładu ubezpieczeń, zawiadomienia lub oświadczenia, skierowane przez zakład ubezpieczeń listem poleconym, na ostatni adres bądź siedzibę posiadacza pojazdu mechanicznego, rolnika lub posiadacza budynku, wywierają skutki prawne od chwili, w której doszłyby do niego, gdyby nie zmienił adresu bądź siedziby. W takim wypadku tworzy się pewną fikcję doręczenia kwalifikowanego, wyrażającą się w tym, że skierowane na stary adres zawiadomienia lub oświadczenia wywierają skutki prawne od chwili, w której doszłyby do ubezpieczonego, gdyby nie zmienił miejsca zamieszkania czy siedziby. Jednakże przepis ten odnosi się jedynie do tych ubezpieczeń obowiązkowych, które są szczegółowo unormowane w ustawie, tj. w jej art. 4 pkt 1-3, czyli do ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego oraz ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych. Tymczasem, zgodnie z zapisami OWU, ten wzorzec umowy stosuje się przy zawieraniu następujących umów ubezpieczenia (§ 1 ust. 6):

- 1) mienia,
- 2) odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym,
- 3) następstw nieszczęśliwych wypadków,
- 4) szyb i przedmiotów szklanych od stłuczenia,
- 5) od dewastacji,
- 6) bagażu podróznego,
- 7) kosztów ochrony prawnej,
- 8) kosztów ratownictwa,
- 9) nagrobków,
- 10) Dom Assistance.

Mając na uwadze kolejne zapisy OWU, w tym przede wszystkim § 4, 7, 9-17, uznać trzeba, że te OWU nie obejmują swoim zakresem ubezpieczeń obowiązkowych, o jakich mowa w u.u.o. Oznacza to, że przedmioty regulacji tej ustawy i OWU są ze sobą rozbieżne, co oznacza, że art. 18 ust. 2 u.u.o. nie znajduje zastosowania do ubezpieczeń objętych OWU. Trzeba zwrócić uwagę, że przepisy u.u.o. w sposób bardzo szczegółowy regulują ubezpieczenia obowiązkowe, zaś ogólne warunki ubezpieczeń stanowią podstawę przede wszystkim ubezpieczeń dobrowolnych, co jest zgodne z art. 353¹ k.c., przy uwzględnieniu treści art. 807 § 1 k.c. Innymi słowy, to przepisy u.u.o. wprowadzają ograniczenia w zasadzie kontraktowania, ale ustawodawca uznał, że ubezpieczenia obowiązkowe są tak istotną dziedziną, że powinna zostać uregulowana w sposób ustawowy. Ponieważ jest to wyjątek, zatem nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, a więc nie można wprost implementować rozwiązań ustawowych odnoszących się do ubezpieczeń obowiązkowych do ubezpieczeń dobrowolnych, gdyż w przeciwnym razie całkowicie zbędne byłoby wydawanie przez ubezpieczyciela ogólnych warunków ubezpieczeń. W konsekwencji kwestie, które nie są regulowane ustawowo, muszą być badane z punktu ich zgodności z prawem konsumenckim. Zatem skoro art. 18 ust. 2 u.u.o. ma zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do ubezpieczeń obowiązkowych, to kwestia uregulowana tym przepisem, ale dotycząca innego rodzaju ubezpieczeń (a z takimi mamy do czynienia w przypadku przedmiotowych OWU), musi być rozpatrywana z uwzględnieniem art. 384 i n. k.c. Z powołanych przez pozwanego przepisów, a więc zarówno przepisów u.d.u. i

u.u.o., nie można wywieść prawa ubezpieczyciela do takiego ukształtowania prawa klienta, jak to zostało uczynione w kwestionowanej klauzuli, gdzie zastosowanie znajduje przede wszystkim prawo konsumenckie.

Tymczasem przedmiotowe postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, z powodów, o których była mowa powyżej. Poza tym trzeba zauważyć, że zgodnie z art. 8, 15 i 17 ustawy z dnia 20.08.1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2007 r., Nr 168, poz. 1186 ze zm.), rejestr ten jest jawny, każdy ma prawo dostępu do danych zawartych w rejestrze za pośrednictwem Centralnej Informacji, od dnia ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym nikt nie może zasłaniać się nieznaną ogłoszonych wpisów i domniemywać, że dane wpisane do rejestru są prawdziwe, zaś podmiot wpisany do rejestru ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną zgłoszeniem do rejestru nieprawdziwych danych, jeżeli podlegały obowiązkowi wpisu na jego wniosek, a także niezgłoszeniem danych podlegających obowiązkowi wpisu do rejestru w ustawowym terminie, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Co więcej, zgodnie z treścią art. 467 pkt 1 k.c. dłużnik może złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego, jeżeli wskutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, nie wie, kto jest wierzycielem, albo nie zna miejsca zamieszkania lub siedziby wierzyciela. Oznacza to, że zasadą jest obowiązek doręczenia oświadczenia woli drugiej stronie tak, aby mogła się z nim zapoznać (art. 61 k.c.), co umożliwi chociażby wgląd do danych zawartych w Krajowym Rejestrze Sądowym, zaś jeżeli zachodzą przesłanki z art. 467 pkt 1 k.c., dłużnik może skorzystać z przewidzianej w tym przepisie instytucji. Nie jest jednak uprawnione przenoszenie na grunt stosunków z konsumentami skutków prawnych tzw. doręczenia zastępczego, gdyż przepisy prawa tego nie przewidują, a uniemożliwia to konsumentowi zapoznanie się z zawiadomieniami i oświadczeniami woli ubezpieczyciela tym bardziej, że kwestionowane postanowienie zastrzeżone zostało jedynie na rzecz pozwanego, z wykluczeniem jego klientów. Oznacza to, że (...) może w każdej chwili dowolnie zmienić adres (np. zlikwidować oddział w danej miejscowości) bez ryzyka uznania, że korespondencja jego klientów wysłana na poprzedni adres będzie skutecznie doręczona, jak to ma miejsce w przypadku kwestionowanej klauzuli, z tym że w odwrotnej konfiguracji. Innymi słowy, konsument ma obowiązek zachowania zasad przewidzianych w art. 61 k.c., zaś ze strony (...) takiego obowiązku w OWU nie przewidziano. Zatem pozwany wymaga od konsumentów przestrzegania art. 354-355 k.c., nie oferując ze swojej strony tego samego (pomijając kwestię, że do ubezpieczyciela zastosowanie miałby art. 355 § 2 k.c.). Tak więc została zakłócona zasada równouprawnienia stron umowy, co jest niezgodne z art. 385¹ k.c., jak i powołanym już stanowiskiem Sądu Najwyższego. Skoro ustawodawca przyjął obowiązek doręczenia oświadczeń woli, to ubezpieczyciel nie może zastosować fikcji doręczenia dla składania oświadczeń woli. Natomiast czym innym jest (a przynajmniej może być) obowiązek wierzyciela współdziałania przy wykonaniu zobowiązania przez dłużnika w odniesieniu do umów ubezpieczenia objętych OWU, o czym mowa jest w art. 354 § 2 k.c., a który poruszał Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach (por. np. wyrok SN z dnia 6.05.1998 r., II CKN 731/97, Lex 496526, wyrok SN z dnia 18.11.1998 r., II CKN 36/98, „Wokanda” 1993, Nr 3, s. 7), gdyż odnosi się to w zasadzie do wypłaty odszkodowania, podczas gdy przedmiotową klauzulą objęte są wszelkie zawiadomienia i oświadczenia (...). Naruszenie art. 354 § 2 k.c. może mieć ewentualnie wpływ na rozstrzygnięcie sądu w konkretnym przypadku, jednak nie uchyla obowiązku przewidzianego w art. 61 k.c., w którym to przepisie przewidziano odrębną instytucję prawa cywilnego, a dającą konsumentowi możliwość zapoznania się z przesyłanym mu oświadczeniem czy zawiadomieniem.

Bez znaczenia pozostaje podnoszona przez pozwanego kwestia, że powódka przy zawieraniu umowy ubezpieczenia nie kwestionowała zapisów OWU, a więc zaakceptowała ich treść. Nie ma przeszkód, aby z powództwem wystąpiła osoba, która zawarła umowę zawierającą niedozwolone postanowienia umowne. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 2.12.2005 r. (VI ACa 760/05, „Glosa” 2006, Nr 2, s. 86), powództwa o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie musi wytaczać strona zawartej już umowy, może to zrobić podmiot niezwiązany postanowieniami żadnej umowy. Kontrola klauzul umownych odbywa się w oderwaniu od tego, czy obie strony są związane kwestionowaną umową. Trzeba bowiem zauważyć, że żaden z przepisów prawa nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez konsumenta, który zawarł już umowę z pozwanym w oparciu o wzorec umowy, który został zakwestionowany. Kontrola wzorca ma charakter abstrakcyjny, ale nie wyłącza jej faktu zawarcia umowy przez strony danego procesu sądowego. Ta ostatnia okoliczność nie decyduje o kontroli incydentalnej.

Dodatkowo trzeba zauważyć, że w rejestrze klauzul niedozwolonych, prowadzonym przez Prezesa UOKiK, figurują klauzule o sensie identycznym z zakwestionowanym postanowieniem, a mianowicie przykładowo:

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Zawiadomienie o wypowiedzeniu umowy przez Fronton będzie wysłane listem poleconym na adres nabywcy, określony w umowie lub zawiadomieniu o zmianie adresu. Odmowa przyjęcia przez nabywcę lub dwukrotna adnotacja poczty „nie podjęto w terminie” (awizo) wywołuje skutki doręczenia. Skutki doręczenia wywołuje również doręczenie zastępcze, określone w art. 138 i art. 139 kodeksu postępowania cywilnego, tj. doręczenie pisma dorosłemu domownikowi, administracji domu, sołtysowi lub dozorczy domu. Fronton pozostawia w aktach umowy pismo ze skutkiem doręczenia, jeśli nabywca nie zawiadomi Frontonu o zmianie adresu i nazwiska, a wysłane zawiadomienie wróci z adnotacją „adresat nieznan” lub temu podobną. Zawiadomienie stanowi integralną część umowy.” (wyrok SOKiK z dnia 17.08.2006 r., sygn. akt XVII AmC 100/05),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „W przypadku zmiany adresu, każda ze stron zobowiązana jest niezwłocznie pisemnie powiadomić o tym drugą stronę. W przypadku nie powiadomienia o zmianie adresu, korespondencja kierowana na ostatni znany adres będzie uznawana za skutecznie doręczoną.” (wyrok SOKiK z dnia 16.04.2007 r., sygn. akt XVII AmC 43/06),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Oświadczenia i zawiadomienia (...) przesłane Kupującemu na podany adres do korespondencji uważa się za skutecznie doręczone. Kupujący zobowiązany jest w trakcie trwania niniejszej Umowy do natychmiastowego zawiadomienia (...) o każdej zmianie adresu swego miejsca zamieszkania, pod rygorem uznania za skutecznie doręczone oświadczeń i zawiadomień (...) przesłanych Kupującemu na adres wskazany w niniejszej umowie.” (wyrok SOKiK z dnia 20.05.2008 r., sygn. akt XVII AmC 107/07),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Strony postanawiają, że wszelka korespondencja pomiędzy stronami odbywać się będzie za pomocą listów poleconych kierowanych na w/w adresy. Strony zobowiązane są do zgłaszania drugiej stronie każdą zmianę adresu. Strony postanawiają, że w przypadku niewykonania tego zobowiązania korespondencja skierowana na adres wskazany w niniejszej umowie lub ostatni wskazany adres, która nie zostanie odebrana w terminie, uważana będzie za doręczoną z upływem ostatniego dnia, w którym możliwe było jej podjęcie z urzędu pocztowego.” (wyrok SOKiK z dnia 12.11.2007 r., sygn. akt XVII AmC 113/07),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Wszelka korespondencja wysłana przez Bank do Kredytobiorcy pocztą lub kurierem na ostatni podany przez niego adres do korespondencji (adres zameldowania, w przypadku, gdy Kredytobiorca nie podał adresu do korespondencji), będzie uważana za doręczoną.” (wyrok SOKiK z dnia 30.06.2009 r., sygn. akt XVII AmC 513/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Zawiadomienia, oświadczenia i wnioski Ubezpieczającego, Ubezpieczonego lub Uposażonego związane z umową winny być doręczone na piśmie za potwierdzeniem odbioru w Biurze Głównym Towarzystwa lub listem poleconym na jego adres. Pismo Towarzystwa dostarczone pod ostatni wskazany adres Ubezpieczającego, Ubezpieczonego lub Uposażonego uznaje się za prawidłowo doręczone.” (wyrok SOKiK z dnia 22.02.2005 r., sygn. akt XVII AmC 117/03),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Pisemne zawiadomienie o dokonanych zmianach uważa się za doręczone po upływie 14 dni od daty wysłania na ostatni podany przez Klienta adres do korespondencji.” (wyrok SOKiK z dnia 27.07.2009 r., sygn. akt XVII AmC 815/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Pismo wysłane do Kredytobiorcy na ostatni znany Bankowi adres korespondencyjny uważa się za doręczone.” (wyrok SOKiK z dnia 2.11.2006 r., sygn. akt XVII AmC 1287/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Korespondencję uważa się za doręczoną po upływie 7 dni od daty wysłania na ostatni podany przez Kredytobiorcę adres do korespondencji.” (wyrok SOKiK z dnia 18.11.2009 r., sygn. akt XVII AmC 351/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Pisemne zawiadomienie o dokonanych zmianach wraz z podaniem dnia ich wejścia w życie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od daty wysłania na ostatni podany przez Klienta adres do korespondencji.” (wyrok SOKiK z dnia 24.02.2010 r., sygn. akt XVII AmC 787/09),

- pod poz. (...)wpisana jest klauzula o treści: „Pisma nie odebrane przez posiadacza pod ostatnio wskazanym adresem, jednorazowo awizowane przez pocztę, strony uznają za skutecznie doręczone.” (wyrok SOKiK z dnia 7.07.2010 r., sygn. akt XVII AmC 1189/09).

Rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479⁴³ w zw. z art. 365 k.p.c.) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda – w tym także przez organizację społeczną działającą na rzecz ochrony interesów konsumentów – przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. (por. uchwałę SN z dnia 7.10.2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009, Nr 9, poz. 118). Możliwe więc było rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, jednak nie może ulegać wątpliwości, że pozwany stosuje klauzulę o treści i sensie identycznym, jak klauzule już wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych, a więc w sposób oczywisty narusza art. 479⁴³ k.p.c. Co więcej, warto zauważyć, że klauzula wpisana pod poz. 1711 odnosi się do sektora ubezpieczeń, a więc tego samego, w którym działa pozwany, zatem nie jest uprawnione twierdzenie (...), że możliwe jest stosowanie doręczenia zastępczego w stosunkach ubezpieczeniowych (poza wskazanymi powyżej ubezpieczeniami obowiązkowymi). Poza tym, pod poz. 1207 wpisana jest klauzula, która zawiera symetrię umowy, a więc uprawnienie do zastosowania tzw. doręczenia zastępczego przewidziano również na korzyść konsumenta, nie tylko drugiej strony umowy. Pomimo takiego zapisu klauzula ta w odniesieniu do konsumentów narusza zasady doręczeń, gdyż kształtuje ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Z powyższych względów kwestionowane postanowienie wzorca umowy stosowanego przez pozwanego w obrocie z konsumentami o treści: „Jeżeli ubezpieczający zmienił adres bądź siedzibę i nie zawiadomił o tym (...), zawiadomienia lub oświadczenia, skierowane przez (...) listem poleconym na ostatni adres bądź siedzibę ubezpieczającego, wywierają skutki prawne w chwili, w której doszłoby do niego, gdyby nie zmienił adresu bądź siedziby” Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone postanowienie umowy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c.

Mając powyższe na względzie należało orzec jak w punkcie I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną, jako przegrywającą sprawę. Na koszty strony powodowej składały się: wynagrodzenia jej pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym, ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa.

O wysokości opłaty od pozwu i obciążeniu nią pozwanego, jako stronę przegrywającą sprawę w całości, na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 98 k.p.c. Powód nie miał obowiązku uiszczenia opłat sądowych, w związku z treścią art. 96 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.